



Lotnictwo moją pasją

Sumienność, pracowitość, wytrwanie w dążeniu do celu; marzenie ... i tradycja rodzinna
- Stanisław Makula o lotnictwie.

Początki

Stanisław Makula mieszka w Rybniku niedaleko lotniska Gotartowice. Jego zainteresowanie lotnictwem zapoczątkował ojciec - wielokrotny mistrz świata w akrobacji szybowcowej Jerzy Makula. Stanisław już od najmłodszych lat przebywał na lotnisku. Lotnictwo stało się jego marzeniem i tradycją rodzinną.

- Poszedłem w ślady ojca. To on pokazał mi, że jest coś takiego jak lotnisko i lotnictwo. Od tego czasu wiedziałem co chcę robić – mówi.

Loty

Nie pamięta swojego pierwszego lotu, ponieważ był wtedy bardzo młody. Początkowo nie czuł się dobrze w samolotach rejsowych jako pasażer, lecz z czasem to minęło.

Zapytany, czy posiada jakieś złe wspomnienia związane z lotnictwem, odpowiedział:

- Mam same dobre wspomnienia. Na lotnisku atmosfera jest bardzo dobra i pamiętam, że zawsze spędzałem tu miło czas pomimo tego, że czasem się nie latało.

Jak wyjaśnia, lotnictwo to taka dziedzina, w której czasem z różnych przyczyn np. złej pogody, pozostaje się „na ziemi”. Nie odczuwał nigdy strachu za sterami samolotów czy szybowców. Może czasem jedynie niepewność.

- Zawsze jest jakaś doza niepewności i doza szacunku do tego co się robi. Zawsze trzeba mieć też jakieś wyjście awaryjne na wypadek zmiany sytuacji, pogody lub awarii sprzętu. Nigdy nie miałem takiej sytuacji, ale wiem, że zdarzają się one na co dzień w lataniu. Są to drobne niepewności, problemy czy usterki, z którymi trzeba sobie radzić i zawsze być przygotowanym na niebezpieczeństwo.

Praca i sport

Lata na szybowcach i samolotach. Sportowo uprawia akrobacje szybowcową, a zawodowo lata na ATR 72 i ATR42 w Euro Locie. Do zawodowych sukcesów zalicza pracę w powyższej firmie.

- Cztery lata temu miałem bardzo duże problemy z znalezieniem pracy jako pilot. To, że dostałem ją z tak małym doświadczeniem jest moją zasługą jak i szczęścia. Cieszę się, że pracuję w firmie o której większość ludzi szukającej pracy mogło tylko pomarzyć. Dlatego oceniam to jako swój sukces.

Po półtorarocznym okresie pracy został kapitanem. Jego sukcesami sportowymi było zajęcie ósmego miejsca trzy lata temu w akrobacji szybowcowej w Rosji.

O lotnictwie, lotnikach i zainteresowaniach

Jego zdaniem dobry lotnik musi być przede wszystkim sumienny i pracowity.

- Osiągnięcie tego, że w ogóle się lata wymaga sumienności, pracowitości, a także bycia upartym w dążeniu do celu.

Jego pasją oprócz lotnictwa są podróże. Lubi podróżować, a jesienią tego roku wybiera się do Włoch.

- Ostatnio staram się podróżować. Mam zniżkowe bilety, które udostępnia mi firma. W tym roku byłem w Malezji. Była to bardzo ciekawa wycieczka objazdowa.

Dziękujemy za rozmowę:

Monika Bobrzyk

Aneta Malczyk

